

Maciej Zembaty, Jak b

Rozpocznijmy wspólne życie
W pokoiku wynajętym
I będziemy żyć miłością
Początkowo ze stypendium
- A jeżeli zajdziesz w ciążę
Mimo środków i prewencji?
- Trzeba będzie się rozejrzeć
Znajdą się na pewno chętni
Jak będziemy mieli małe
To czy państwo wezmą jedno?
Jak będziemy mieli małe
To czy państwo wezmą jedno?
Pójdą małe między ludzi
Dobrzy ludzie są na świecie
Gdy tymczasem my zrobimy
Dyplom na Uniwersytecie
- A jeżeli zajdziesz w ciążę
Przez pomyłkę w kalendarzu?
- Damy w prasie ogłoszenie
Kraków powstał nie od razu
Jak będziemy mieli małe
To czy państwo wezmą jedno?
Jak będziemy mieli małe
To czy państwo wezmą jedno?
Jak zaczniemy już pracować
Uzbieramy na mieszkanie
Jeden pokój z ślepą kuchnią
Żeby było jak najtaniej
- A jeżeli zajdziesz w ciążę
Mimo wszystko zajdziesz znowu?
- Trzeba będzie się zakręcić
Trzeba będzie ruszyć głową
Jak będziemy mieli małe
To czy państwo wezmą jedno?
Jak będziemy mieli małe
To czy państwo wezmą jedno?
Miną lata, aż powoli
Osiągniemy pewien standard
Pomyślimy o rodzinie
Będzie włożyć co do garnka
- A jeżeli wtedy w ciążę
Zajść nie będziesz mogła wcale?
- Przyjdą do nas młodzi ludzie
I zadadzą nam pytanie:
Jak będziemy mieli małe,
To czy państwo wezmą jedno?
Odpowiemy: - Doskonale!
Jedno małe to na pewno